

Sygn. akt VI Ka 524/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli

Protokolant Konrad Woźniak

przy udziale inspektora kontroli skarbowej W. J.

po rozpoznaniu w dniach 8 grudnia 2015 roku i 22 grudnia 2015 roku

sprawy **O. S.** ur. (...) w Z.

s. B., J. z domu S.

oskarżonego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i inne

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 62/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego O. S.,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. 420 złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz 96,60 złotych tytułem zwrotu podatku od towarów i usług,

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 524/15

UZASADNIENIE

O. S. został oskarżony o to, że:

1. w 2008r. złożył do Urzędu Skarbowego w L. nierzetelne zeznanie podatkowe PIT-36 za 2007r. z prowadzonej z działalności gospodarczej „Przedsiębiorstwo (...) w Ś.” ponieważ nieprawidłowo wykazał przychody w kwocie 508.604,89 złotych i koszty przychodów w kwocie 356.000 złotych, zaniżając dochód do opodatkowania o kwotę 197.850,95 złotych w wyniku czego uszczuplił należność w podatku dochodowym od osób fizycznych za 2007r. na kwotę 68.543 złotych,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2kks

2. w 2007r. jako osoba odpowiedzialna za prawidłowość deklarowanych zobowiązań podatkowych firmy (...) w Ś." w wyniku nieprawidłowego rozliczenia podatku od towarów i usług (...) za miesiące styczeń i grudzień 2007 roku naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług (...) za w/wym. miesiące na łączną kwotę 54.045 złotych,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014r. w sprawie II K 62/14:

I. uznał oskarżonego O. S. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2 kks i za to, na podstawie art. 56 § 2 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 25 (dwudziestu pięciu) stawek dziennych przy przyjęciu, iż wartość jednej stawki dziennej równoważna jest kwocie 100 (stu) złotych,

II. uznał oskarżonego O. S. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo skarbowe z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i za to, na podstawie art. 56 § 2 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 25 (dwudziestu pięciu) stawek dziennych przy przyjęciu, iż wartość jednej stawki dziennej równoważna jest kwocie 100 (stu) złotych,

III. na podstawie art. 39 § 1 kks orzekł wobec oskarżonego O. S. karę łączną grzywny w wysokości 40 (czterdziestu) stawek dziennych przy przyjęciu, iż wartość jednej stawki dziennej równoważna jest kwocie 100 (stu) złotych,

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o Adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. K. koszty nieopłaconej obrony z urzędu w kwocie 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych 56/100) w tym podatek VAT,

V. na podstawie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 624§1 kpk i art. 17 ustęp 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie i nie wymierzył mu opłaty.

Od wyroku tego wniósł apelację oskarżony O. S. zarzucając wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Stawiając taki zarzut oskarżony wniósł o:

1. zmianę wyroku Sądu Rejonowego i umorzenie postępowania,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego jest niezasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wynikającego z niewłaściwej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy stwierdza, że zarzut ten jest całkowicie chybiony.

Zarzut podnoszony przez skarżącego aby był skuteczny, nie może się sprowadzać do polemiki z ustaleniami sądu, a powinien wskazywać jakich konkretnie uchybień w zakresie określonym treścią art. 7 k.p.k. dopuścił się Sąd I instancji, dokonując oceny dowodów. Tymczasem oskarżony, kwestionując fakt popełnienia przez niego przypisanych mu czynów, wysuwa gołosłowne twierdzenia, nie poparte argumentami tego rodzaju, które mogłyby skutecznie podważyć stanowisko Sądu I instancji. Autor apelacji wywodzi bowiem, iż w konsekwencji sprzecznej z przepisami prawa procesowego oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych

za podstawę zaskarżonego wyroku i niezasadnego skazania oskarżonego O. S. za przypisane mu czyny z art. 56 § 2 k.k.s. oraz z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. Dla skuteczności tak skonstruowanego środka odwoławczego nie jest jednak wystarczające samo wykazywanie, że określona grupa dowodów pozwala na przyjęcie, iż zdarzenie mogło mieć inny przebieg. Należy bowiem wykazać, którym wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego uchybił sąd orzekający, czyniąc kwestionowane ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.05.2005 roku sygn. WA 10/05, OSNwSK 2005/1/947).

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie pozostawia wątpliwości, że to decyzje organów podatkowych określające zobowiązanie podatkowe oskarżonego stały się podstawą przypisania O. S. sprawstwa i winy zarzucanych mu czynów. Z decyzji tych wynika, że oskarżony w roku podatkowym 2007 zaksięgował faktury, które nie dokumentowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, przez co zaniżył przychody i zawyżył koszty uzyskania przychodów o określone w tych decyzjach kwoty, co w konsekwencji doprowadziło do powstania należności podatkowej za rok 2007 w podatku od towarów i usług w kwocie 54 045 zł oraz w podatku od osób fizycznych w kwocie 68 543 zł. Sąd Okręgowy wskazuje, że decyzje podatkowe mają decydujące znaczenie dla ustalenia istnienia zobowiązania podatkowego jak i jego wysokości, rodzą także po stronie podatnika określone skutki finansowe, zapadają w trybie odrębnych przepisów, przewidujących ich instancyjną kontrolę, i tym samym należy je traktować jako rozstrzygnięcia "kształtujące stosunek prawny" w rozumieniu art. 8 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 kwietnia 2000 r. w sprawie II AKa 32/00, KZS 2000/6/15). Wydanie zatem przez organ podatkowy ostatecznych decyzji ustalających wysokość zobowiązania podatkowego stanowi ważką z punktu widzenia prawa karnego skarbowego okoliczność, na której prawidłowo Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia. Podkreślenia wymaga, że zasadność wniosków płynących z kontroli podatkowej potwierdzona została w dwuinstancyjnym postępowaniu podatkowym, bowiem decyzje zapadłe wobec O. S. stały się ostateczne. Oskarżony ani w toku postępowania przygotowawczego, ani też sądowego, nie wskazał, jakie konkretnie koszty prowadzenia działalności (poza zakwestionowanymi fakturami dokumentującymi nieistniejące zdarzenia) nie zostały mu niezasadnie zaliczone przez organ podatkowy. Tym samym zawarte w apelacji twierdzenia co do zawyżenia zaległości podatkowej są na tyle gołosłowne, że uniemożliwiają Sądowi Odwoławczemu merytoryczną polemikę z tak postawionymi zarzutami. Tym samym wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył on swojemu sprawstwu, uznać należało za przyjętą przez niego linię obrony.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazuje, że fakt zaskarżenia ostatecznych decyzji podatkowych w trybie nadzwyczajnej kontroli przed sądami administracyjnymi nie uniemożliwił Sądowi Rejonowemu poczynienia kategorię ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonego obu przypisanych mu czynów. Postępowanie sądownoadministracyjne w zakresie należności podatkowej od podatku od towarów i usług zakończyło się na etapie odrzucenia skargi O. S. z powodu nieuiszczenia wpisu, od którego to postanowienia skarga kasacyjna została oddalona (vide: postanowienie z dnia 10 czerwca 2013 r. k. 71 ze stwierdzeniem prawomocności). Natomiast w zakresie należności podatkowej w podatku od osób fizycznych, wskazać należy, że Wojewódzki Sąd Administracyjny we W. nieprawomocnym wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 r. w sprawie I SA/Wr 1396/12 oddalił skargę O. S. na decyzję Dyrektora Izby Skarbowej we W., nie stwierdzając nieprawidłowości proceduralnych ani materialnoprawnych w przeprowadzonym postępowaniu. Sam fakt wniesienia skargi kasacyjnej od tego orzeczenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego nie podważa prawidłowości wyników dokonanej kontroli skarbowej, nie pozbawia wydanej decyzji administracyjnej przymiotu ostateczności. Sądy administracyjne nie orzekły także o wstrzymaniu wykonania spornej decyzji. Prawidłowość ustalenia wymiaru podatku w sposób określony w przepisach ustaw podatkowych wobec oskarżonego O. S. została zbadana przez organy podatkowe i Wojewódzki Sąd Administracyjny we W., zasadne zatem było oparcie ustaleń faktycznych na treści decyzji administracyjnej. W oparciu o zarzuty postawione przez oskarżonego w apelacji nie sposób zakwestionować prawidłowości tych ustaleń.

Sąd Okręgowy podkreśla, że podniesione przez skarżącego zagadnienie rozłożenia na raty zaległości podatkowych dotyczy kwestii technicznych związanych ze sposobem spłaty tych zaległości. Kwestia ta nie ma wpływu na ustalenia co do faktu popełnienia przestępstw przez oskarżonego. Innymi słowy, oskarżony ma obowiązek spłacić zaległości podatkowe (niezależnie od obowiązku wykonania orzeczonej wobec niego kary) i nie wpływa to na fakt

dokonania czynu zabronionego przez oskarżonego. Postawa oskarżonego, z której wynika chęć uregulowania zaległych należności, mogłaby natomiast mieć wpływ na wymiar orzeczonej kary, która jednak została wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, zatem ocenić ją należy jako słuszną, nie noszącą znamion nadmiernej surowości. Szczegółowe rozważania w tym zakresie zawarte zostały w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Nie miał racji skarżący zarzucając, że nastąpiło przedawnienie karalności czynów przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem. Przywołany w apelacji przepis art. 51 § 1 k.k.s. dotyczy wykroczeń skarbowych, natomiast O. S. stanął pod zarzutem popełnienia dwóch przestępstw skarbowych z art. 56 § 2 k.k.s. Przestępstwa te zagrożone są karą grzywny do 720 stawek dziennych. Ich karalność – zgodnie z art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s. – ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat 5, z tym zastrzeżeniem, że bieg przedawnienia karalności przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej (a taką cechę miały czyny oskarżonego) rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności tej należności (art. 44 § 3 zd. 1 k.k.s.). Tak więc w przypadku czynów oskarżonego bieg przedawnienia rozpoczął bieg najwcześniej z końcem 2008 roku. W tym pięcioletnim okresie wszczęto jednak przeciwko oskarżonemu postępowanie (przedstawienie zarzutów miało miejsce w dniu 19 listopada 2013 r. – vide k. 63), w związku z czym okres przedawnienia karalności popełnionych przez niego przestępstw uległ przedłużeniu - zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s. - o okres kolejnych 5 lat. Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że do przedawnienia karalności czynów oskarżonego nie doszło.

Konkludując, apelacja oskarżonego przeciwstawia ustaleniom Sądu I instancji odmienny pogląd, jednakże nie zawiera żadnych przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć słuszność ocen dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, sprowadzając się do prezentowania własnych dywagacji i zaprzeczenia faktowi dokonania czynów przez oskarżonego.

Przechodząc do rozważań w zakresie kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.).

W pierwszej kolejności przypomnieć należało, iż aby kara wymierzona za przypisane przestępstwo nie była karą rażąco niewspółmierną (rażąco łagodną lub rażąco surową) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. musi istnieć przekonanie, iż orzeczona kara stanowi sankcję sprawiedliwą, nie wykraczającą poza rzeczywistą potrzebę, właściwą reakcję karną i celową, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwą i akceptowaną społecznie – przy wymiarze kary uwzględnić należy w sposób właściwy kryteria określone w art. 12 k.k.s., mając również na uwadze okoliczności przedmiotowe, jak i podmiotowe popełnionych przestępstw. Przypomnieć wreszcie trzeba także, iż cele prewencji indywidualnej – wychowawcze i zapobiegawcze – które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Pamiętać bowiem trzeba, iż o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można bowiem mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. (vide: SN w wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r., WA 5/00 – LEX). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając wobec O. S. kary jednostkowe 25 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 100 złotych (za czyn wskazany w punkcie I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) i 25 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 100 złotych (za czyn wskazany w punkcie II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem co do ich wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone. Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu kary w tej postaci w pełni uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar zastosowanych sankcji, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku, których powielanie jest w tej sytuacji zbędne.

Podobnie ma się rzecz z orzeczoną karą łączną w wymiarze 40 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 100 złotych. Zważywszy na wspomniane dyrektywy wymiaru kary i cele, jakie kara ta osiągnąć wobec osoby skazanej, jak również uwzględniając związek przedmiotowo-podmiotowy łączący czyny

przypisane oskarżonemu O. S. (vide: wyrok SA w Krakowie z 2 lipca 1992 r., II Akr 117/92, KZS 1992, z. 3-9, poz. 50), kara w tej postaci jest karą właściwą i współmierną, a tym samym zasługującą na akceptację.

Nie znajdując zatem podstawy faktycznej ani prawnej dla uwzględnienia apelacji oskarżonego, Sąd II instancji na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zaskarżony wyrok, jako trafny i prawidłowy, utrzymał w mocy.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. koszty nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym wraz z podatkiem od towarów i usług (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Mając na względzie sytuację materialną oskarżonego, w tym zobowiązania wynikające z orzeczonej kary, Sąd Okręgowy na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.